



UNIwersYTET WARSZAWSKI

Prorektor ds. studentów i jakości kształcenia
dr hab. Sławomir Żółtek, prof. ucz.

Warszawa, 10 lipca 2024 r.

PRSZ/481/2024

Szanowny Pan
Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

działając z upoważnienia prof. dr hab. Alojzego Z. Nowaka, Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, w odpowiedzi na pismo z dnia 19 czerwca 2024 r., VII.7033.48.2024.AMB, uprzejmie informuję, że wszystkie decyzje podjęte w dniach 11-12 czerwca 2024 r. w związku z protestami grupy osób określających siebie jako „UW z Palestyną” znajdują umocowanie w art. 50 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.), który nakłada na Rektora Uniwersytetu Warszawskiego obowiązek dbania o utrzymanie porządku i bezpieczeństwa na terenie uczelni.

Władze Uniwersytetu Warszawskiego wielokrotnie podkreślały, że otwartość, tolerancja oraz szacunek wobec drugiego człowieka i prawa stanowią fundamenty naszej instytucji. Kluczowym elementem tych wartości jest zrozumienie i poszanowanie prawa do wyrażania różnorodnych poglądów oraz sprzeciwu w określonych kwestiach. Od początku trwania protestu, Rektor trzykrotnie spotkał się z protestującymi. Łącznie odbyło się osiem spotkań z przedstawicielami Uniwersytetu. W trakcie protestu w Parku Autonomia, który rozpoczął się 24 maja, pomimo że w świetle prawa był on nielegalny, zapewniono protestującym dostęp do wody, prądu i sanitariatów, a także na bieżąco reagowano na ich prośby i potrzeby.

Dni 11-12 czerwca przyniosły protest o niespotykanym dotąd charakterze na naszej uczelni, wzbudzając sprzeciw, obawy i konsternację wśród członków naszej wspólnoty. W obliczu bezprecedensowej agresji, która stwarzała zagrożenie dla protestujących oraz innych osób, Rektor, po serii działań mających na celu mediację i po dokładnych rozważaniach, postanowił 12 czerwca zwrócić się do Policji z prośbą o pomoc w przywróceniu porządku i bezpieczeństwa na terenie Kampusu Głównego. Ta decyzja była efektem szczegółowej analizy sytuacji, licznych konsultacji oraz, co najważniejsze, uwzględnienia głosów członków naszej społeczności akademickiej, którzy bezpośrednio ucierpieli wskutek agresji protestujących.

Należy zaznaczyć, że podczas protestu w dniu 12 czerwca pięciu strażników uniwersyteckich zostało poturbowanych przez protestujących. Dodatkowo doszło do naruszenia nietykalności cielesnej kilkunastu osób, w tym poprzez szarpanie, popychanie, siłowe zatrzymywanie i uniemożliwienie przejścia. Jeden ze strażników, z ranami ciętymi ręki, został przewieziony karetką do szpitala. Ponadto, zniszczono mienie, w tym uszkodzono strukturę budynku Pałacu Kazimierzowskiego (urwane rynny, zbite szyby). Protestujący spowodowali realne zagrożenie dla wszystkich obecnych poprzez wchodzenie na rusztowanie otaczające Pałac Kazimierzowski oraz na gzyms budynku, odpalanie rac dymnych i siłowe wpychanie do środka osób próbujących opuścić budynek.

Protestujący, nazywając swoje działania „oblężeniem” Pałacu Kazimierzowskiego, wykazali się agresją, która stanowiła bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia pracowników administracyjnych przebywających w budynku. W trakcie tego wydarzenia zamaskowane osoby uderzały w szyby i ogrodzenie budynku, wchodziły na rusztowania, odpalały race dymne w bezpośrednim sąsiedztwie pracujących tam osób oraz odcinały drogi wyjścia z budynku. Te działania wywołały ataki paniki u wielu pracowników, stwarzając realne zagrożenie dla ich zdrowia. Pracownicy rektoratu byli wielokrotnie znieważani i atakowani werbalnie. Protestujący stworzyli również poważne ryzyko zawalenia się 25-metrowych rusztowań, które były przeznaczone dla maksymalnie dwóch osób prowadzących lekkie prace konserwatorskie. Kilku protestujących skakało po konstrukcji, odpalając przy tym race i ignorując prośby pracowników uczelni o zaprzestanie tych działań.

Władze uczelni są odpowiedzialne za zapewnienie studentom warunków do spokojnej nauki, a pracownikom do bezpiecznej pracy. Straż uniwersytecka, mimo agresji ze strony protestujących, zawsze traktowała ich z szacunkiem i zachowaniem przysługujących im praw. Nawet w chwili największej agresji, straż nie użyła przemocy, a jedynie pasywnie chroniła pracowników zgromadzonych w Pałacu Kazimierzowskim. W odpowiedzi na bezprawne działania protestujących, straż kilkakrotnie prosiła o odstąpienie od blokowania ulic, przeniesienie protestu o kilkadziesiąt metrów oraz o opuszczenie terenu uczelni. Niestety, wszystkie te prośby zostały zlekceważone. W obliczu takiej sytuacji, mając na uwadze dobro uczelni, Rektor był zmuszony do złożenia zawiadomienia o popełnionych przestępstwach i wezwania Policji. Mimo oczywistych podstaw wynikających z art. 307 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Rektor do tej pory nie zdecydował się na wszczęcie postępowań dyscyplinarnych przeciwko protestującym.

Na zakończenie pragnę podkreślić, że agresja, której dopuścili się protestujący, spotkała się ze sprzeciwem społeczności uczelni. Poparcie dla działań władz Uniwersytetu, mających na celu zapewnienie bezpiecznych warunków pracy i studiowania, wyrazili: Senat UW (uchwała podjęta przez aklamację), Rada Uczelni, Dziekani i Kierownicy jednostek UW, a także pracownicy uczelni, którzy byli w Pałacu Kazimierzowskim w trakcie oblężenia.

Z wyrazami szacunku

PROREKTOR

dr hab. Sławomir Żółtek, prof. ucz.